

# KURJER WARSZAWSKI.

Środa.  $\frac{26 \text{ Sierpnia}}{7 \text{ Września}}$  Rok 1853.

№ 234.

Jutro, NARODZENIE N. MARJI P.  
Uroczystość. Kurjer nie wyjdzie.

Jutro, jako w uroczystość NARODZENIA N. MARJI P., w Kaplicy Archi-Konfraterni *Literackiej*, przy Kościele Metropolitalnym Śgo JANA, o godzinie 9tej z rana, odprawioną zostanie Solenna Wotywa, z wystawieniem N. SAKRAMENTU.

Obok odprawiającego się w ciągu bieżącego tygodnia ciągłego Nabożeństwa w Kościele XX. *Augustjanów*, z powodu uroczystości N. MARJI PANNY POCIESZENIA, pojutrze w tymże Kościele rozpoczyna się także Nabożeństwo *czterdziesto-godzinne*; w czasie którego kazać będzie w pierwszym dniu, czyli w następujący Piątek na Summie, WJX. Jan *Bogdan*, na Nieszporach WJX. Franciszek *Rakowski*; zaś w Sobotę, na Summie WJX. Szczepan *Łasicki*, na Nieszporach WJX. Antoni *Ołaj*; w dzień zaś konkluzyjny czyli w Niedzielę, celebrować będą XX. *Dominikanie*.

*Kościół XX. Karmelitów trzewickowych w mieście Warszawie przy ulicy Leszno.* Dwóch Zakonników, to jest: Fabian *Daruch*, Przeor *Karmelicki* z wsi *Lipia*, i Elizeusz *Niewiński*, Prokurator Konwentu *Bialskiego*, szczególnem staraniem otrzymali domek na przedmieściu *Warszawskim*, dziś będącą ulicę tego nazwiska, od Obywatela *Pejkiera*, i niebawem w zabudowaniach urządziwszy Kaplicę, wyjednał zezwolenie od Stef. *Wierzbowskiego*, Biskupa *Poznańskiego*, na odbywanie Nabożeństwa. W końcu tegoż samego roku, Bogusław *Leszczyński*, Opat *Czerwiński*, jako dziedzic miasteczka *Leszna*, swoim i brata Rafała imieniem, rzezoną sprzedaż *Pejkiera* zatwierdził, i na wprowadzenie Zakonu XX. *Karmelitów* zezwolił. Myśl założenia Zakonu tak początkowo przy ulicy *Długiej*, jako i w miasteczku *Leszno*, swojemi przywilejami zatwierdzili, a następnie zupełnie uznali Królowie *Polscy*, jako to: Jan *Kazimierz*, Michał *Korybut Wiśniowiecki*, Jan *Sobieski*, i August II *Sas*, który był szczególniejszym protektorem tego Klasztoru. Pierwsze zatem Nabożeństwo i odprawienie Mszy Śtej w zabudowaniu *Pejkierowskim*, nastąpiło d. 8 Wrześ: 1682 r., w święto MATKI BOZKIEJ NARODZENIA, przed Obrazem łaskami słynącym tej BOGA-RODZICY, po dziś dzień istniejącym w dzisiejszym Kościele, i to podało myśl ufundowania Świątyni i Klasztoru pod tyt: MATKI BOZKIEJ NARODZENIA. Cała fundacja dziś istniejąca, uskuteczniłą została szczególnież ze starań i zabiegów Zakonników, a w części i ze składek dobrowolnych wiernych wyznawców CHRYSZTUSA; a po jej ukończeniu, w d. 22 Kwiet: w drugą Nie-

działę po *Wielkiej-nocy* roku 1732 była konsekrowana przez Kamilla *Paulucci*, Arcy-Biskupa *Nikońskiego*, a ówczesnie Nuncjusza PAPIEZKIEGO. Klasztor ten wraz z Kościołem przy nader szczupłych funduszach w następnych latach przebywał różne koleje losu, które dla szczupłości miejsca wymienić tu niepodobno; nareszcie w obecnym czasie okazała się restauracja konieczną, i dla tego dzięki najprzód opiekuńczemu Rządowi który na tę restaurację, raczył udzielić zasiłek! dzięki i dobroczynnym Osobom, które do tego zasiłku swemi darami przyczyniły się! bo Świątynia ta w swem odnowieniu już ukończoną została, oprócz niektórych Ołtarzy i wieżowego zegaru, co wszystko dla braku funduszy, na późniejszy czas odłożono. Lat temu 171 upływa, jak pierwsze Nabożeństwo w dniu 8ym Września 1682 roku, przed Obrazem słynnym MATKI BOZKIEJ NARODZENIA odprawione zostało, i też BOGA-RODZICA, tak ludowi udającym się pod Jej opiekę, jako i Klasztorowi, ciągle aż dotąd cudowną swą łaską sprzyjała; szczególnym zatem zbiegiem okoliczności, dziś po wykończeniu odnowienia, i przez niejaki czas wstrzymaniu Ofiary w samej Świątyni, w tym samym dniu, to jest 8go Września r. b., jako w przypadający Odpust z tytułu założenia Kościoła, przed tym samym Obrazem BOGA-RODZICY, po raz pierwszy odprawionem będzie Nabożeństwo z zupełnym Odpustem i Kazaniami, a dziś z Nieszporami. — (Nuncjusz Apostolski Kamil *Paulucci*, o którym wspomnieliśmy wyżej, jest Działem przyrodnym Pułkownika Lejb-Gwardji Margrabiego *Paulucci*, zamieszkałego obecnie w *Warszawie*, a który niedawno pod niebytność JW. Rze: Radca Stanu *Andrault*, pełnił obowiązki Prezydenta m. *Warszawy*).

N. Król PRUSKI, przestać raczył dla Kościoła *Ewangelicko-Reformowanego* w *Warszawie*, Biblię, z własnoręcznym w niej napisem: »FRYDERYK WILHELM Król Pruski, Warszawskiemu Kościołowi Ewangelicko-Reformowanemu, w Lipcu 1853 roku.« Biblia ta najpiękniejszego tegoczesnego wydania, kosztownie oprawna, ozdobiona jest godłem misternej roboty, przedstawiającem CHRYSZTUSA PANA; a kolory drogich kamieni otaczających godło, oznaczają *Wiare, Nadzieję i Miłość*.

(*Dalszy ciąg Ukazu NAJWYŻSZEGO o pensjach emerytalnych i dodatkach do nich*). Otrzymali: PP. Krystjana-Henryetta z Henklów *Frieman*, Wdowa po Kontrolerze Urzędu Skarbowego w Lublinie, i ich dzieci, w połowie dla Wdowy, w połowie dla dzieci. Pozostałe dzieci po Hipolicie *Przechadzkiej*, Naczelniku Komory Celnej Iszej kl: *Wieruszów*, rs. 236 kop. 25. Dawid-Sylwester-Tadusz *Wąsowicz*, b. Podleśny w Leśnictwie *Kielce*, do pensji rs. 191 k. 25, do datek rs. 33 kop. 75. (D. c. n.)

*Bank Polski.* Podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 29 Sierpnia (10 Września), r. b., zaczynając od godziny 10tej z rana, odbędzie się w Banku Polskim, w obecności Komisji Umorzenia Długu Krajowego i Delegowanych z Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, włożenie do kół Numerów Obligów Skarbowych 4ro-procentowych, i samo tychże losowanie.— Prezes, Radca Tajny, *J. Tymowski.* Naczelnik Kancelarii, Radca Dworu, *Eubkowski.*

Dnia 4go b. m. wieczorem w Kościele Prawosławnym przy ulicy *Podwale*, przez *J.W. JX. Nowickiego*, Oficjała Katedralnego i Dziekana Kościołów Prawosławnych, pobłogosławiony został związek małżeński między *W. Radcą* Kollegjalnym *Alexandrem Krzyżanowskim*, b. Komisarzem Administracyjnym, obecnie Emerytem i Właścicielem domu; a *Panną Józefą-Marjaną Konopką*, córką obywatelską. Następnie grono Przyjaciół z całą gościnnością podejmowane było w domu Rodziców Panny młodej, gdzie nowo-zaślubieni wśród zabawy długa przeciągniętej, odbierali życzenia szczęśliwego pożycia.

*J.W. Jene:* Adj: **JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, Szylder,** powrócił z *Petersburga.*

Pojutrze, o godz: 10tej z rana, odbędzie się w Kościele *XX. Kapucynów*, Nabożeństwo żałobne, za duszę ś. p. *Ignacego Pilichowskiego*, b. Sędziego Najwyższej Instancji, i ś. p. *Ewy* z *Nowowiejskich* żony Jego; na które, pozostałe Córki, zapraszają Przyjaciół i Znajomych.

Ś. p. *Wincenty Vincentio*, Sztukator, wczoraj zakończył życie, w wieku lat 46. W nieutulonym żalu pozostała Żona wraz z czworgiem nieletnich Dzieci, zaprasza Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godz: 3ciej po południu, z Kościoła *po-Paulińskiego*, na smętarz *Powązkowski.*

W tych dniach otrzymaliśmy smutną wiadomość o skonie ś. p. *Edwarda Jaroszyńskiego*, zgastego w *Parżu* w 44 roku życia swego. Ś. p. *Edward*, był synem *J.W. Czesława Jaroszyńskiego*, Marszałka Szlachty Gubernji *Podolskiej*, a szwagrem znanego tamże niegdy i poważanego powszechnie ś. p. *Szefa Drzewieckiego.* Zmarły pozostawia w głębokim smutku pogrążoną małżonkę *Eleonorę* z *Swiejkowskich*, wnukę *Szczęsnego Potockiego*, i dwoje dzieci.

W *Moskwie* umarł dnia 2/14 z. m. w wieku lat 73, Obywatel poczesny *Botkin*, ostatni z żyjących dawnych Kupców *Moskiewskich*, którzy ufundowali handel zamienony z *Chińczykami* w *Kijaohcie*, i którzy przez kilka dziesiątków lat, prowadzili znakomity handel herbatą.

Wczoraj, w sali ciągnięć *loterji klasycznej*, odbyło się w zwykłym porządku, i w obec delegowanych ze strony Władz Rządowych Osób, i zaproszonych Obywateli, *W.W. Jana Żelazowskiego* i *Dziarkowskiego*, ciągnięcie klasy 2ej. Znaczniejsze wygrane padły jak następuje: *Rs. 6,000*, na Nr 5,341, u *Goldmanna* w *Zakroczymiu.* *Rs. 2,000*, na Nr 19,768, u *Peretza* w *Tykocinie.* *Rs. 1,200*, na Nr 60, w Kantorze Głównym w *Warszawie;* (Los wzięty przez jednego z Sztabs-Ofi-

cerów, zamieszkałego w tutejszem mieście). *Rs. 500*, na Nr 21,651, u *Tyeza* w *Warszawie.* Po *rs. 200*: na Nr 5,239, u *Tolmanna* w *Warszawie;* na Nr 6,957, u *Alex: Gwartowskiego* w *Warszawie;* na Nr 13,761, u *Marguliesy* w *Lublinie.* Po *rs. 100*: na Nr 755, u *Rappela* w *Warszawie;* na Nr 3,367, u *Finkszteina* w *Zamościu;* na Nr 9,566, u *Józefa Dawidsohna* w *Warszawie;* na Nr 12,149, u *Bornszteina* w *Lukowie;* i na Nr 12,786, u *Gabryela Winawera* w *Warszawie.*

Dla użytku młodzieży, wyszło w drukarni *P. Józefa Tomaszewskiego*, dziełko p. n. *Krótki zbiór z ciąg Pisma Śgo, czyli Dziejów Starego i Nowego Testamentu;* przez *X. F. S. P.* w *W.*

Uzupełniając podaną poprzednio wiadomość, donosim, że *Doktor Bierkowski, C. K. Professor* i *Dyrektor Kliniki Chirurgicznej Uniwersytetu Krakowskiego, Operator* i *Okulista*, opuścił *Busk* dnia 29 z. m., i udał się do *Kielc.* Dnia zaś 3go b. m. przybył do *Radomia*, a około 8go b. m. stanął w *Warszawie*, gdzie ma zamiar około dni 15tu zabawić. W czasie pobytu swego w *Busku*, około 200 osób korzystając z obecności także tyle znakomitego Lekarza operatora i okulisty, otrzymało od niego zbawienną pomoc. Kilka nawet osób miało przywrócony wzrok, przed kilku laty stracony; obok tego, udzielił także swej pomocy w wielu dotkliwych i upośledzonych kalectwach, których samem używaniem wód nie można było usunąć. W ostatnich dniach pobytu swego, operował niektórym osobom znamiona na twarzy, bez pozostawienia najmniejszego śladu, a kilku znowu, patrzącym zyzem, przywrócił właściwy kierunek oczu.

Nakładem *Xięgarni S. H. Merzbacha*, przy ulicy *Miodowej* Nr 486a, wyszedł poszyt 5ty *Xięgi Świata*, i zawiera: *Sceny z życia Indyjskiego*, (dokończenia); *Gaucin; Kościół Katedralny w Antwerpji; Sewilla*, (z ryciną na stali); *Eustachy Daszkiewicz; Brazylja*, (z ryciną kolorowaną); *Wodospad Niagary*, (z ryciną na stali); *O zbiorach tworów przyrodzonych; Koty*, (z ryciną kolorowaną); *Komety.* Poszyt następny wkrótce wyjdzie; prenumerata na całe dzieło w *Warszawie*, *rsr. 6*, na *Pocztamtach* i *Stacjach Pocztowych*, *rub: sr. 6* kop: 75.

Pomiędzy *Oficerami z armji Angielskiej*, wyznaczonemi do asystowania na manewrach wojsk *Pruskich* i *Austrjackich*, znajdować się będzie także *Kapitan Artyllerii Angielskiej, Du Plat*, syn *J.W. Konsula* *Ilnego* *Jej K. M. N. Królowej Wielkiej Brytanji, Królowej Angielskiej*, w *Warszawie.* *Kapitan Du Plat* lat temu kilka był w *Warszawie.*

Jeżeli umysł starszych, codziennie nową dla się napotyka strawę, słusznie by i młodszy pod tym względem nie byli zapomniani. Otóż teraz przygotowuje się rzecz której przeznaczeniem, nauka i zabawa, a tytuł *Rozmaitości opisowo-obrazkowe dla dzieci.* O ile nam wiadomo będzie to zupełna nowość, tak swą powierzchownością jak i wartością wewnętrzną. Dziełko to wychodzić ma w tablicach formatu arkusza, zawierając prócz wiadomości krótkich z różnych nauk: powieści, życio-

rysy, różne bajki, muzykę, a przy tem wszystkiem mnóstwo obrazków, i jeszcze jedną nowość u nas dotąd niewidzianą: *polskie zagadki obrazkowe (rebus)*. Nie wątpimy że to przedsięwzięcie uwieńczone zostanie jak najpomysłniejszym skutkiem; że rodzice wynagradzając pilność i grzeczność dzieci, nie pożątają małego wydatku, który przyniesie niezaprzeczone korzyści prócz serdecznej uciechy.

W mieście *Zwoleniu Gub: Radomskiej*, nie mamy teraz Lekarza. Jeżeliby który z Panów Doktorów zechciał zająć to miejsce, to go imieniem wszystkich Obywateli zapraszam. — \*\*\* Obywatel z pod *Zwolenia*.

W *Nowej Resursie* danym będzie w następującą Niedzielę (d. 11 b. m.), *obiad składkowy*; na który zapisywać się mogą Członkowie Towarzystwa, do włącznie d. 9 b. m., to jest do Piątku.

W tych dniach wyszedł z litografji P. Müllera, nowy utwór muzyczny do śpiewu P. Felixa *Jarońskiego*, ze słowami P. Ludwika *Niemojowskiego*, p. n. *Gwiazdy*. Tak śpiew czyli słowa, jakoteż muzyka, odznaczają się pięknoscią. Exemplarzy nabyć można we wszystkich Składach muzycznych.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjaty*, dają rs. 5 kop: 15; za *dukaty hol:* nowe ważne, dają rs. 2 kop: 97; za *listy zastawne* IIgo okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 74, dają rs. 14 k. 73; wartość kuponu kop: 12<sup>1</sup>/<sub>3</sub>.

Wczoraj w Teatrze Wielkim, przedstawiono Operę *Stradella*. Dawnośmy już nie słyszeli tego dzieła, w którym znakomity Kompozytor *Flotow*, tyle połączył wdzięku i harmonji; przy tej przyjemnej dla nas niespodziance, mieliśmy także sposobność ocenić po raz pierwszy występującego u nas tenorzystę Pana *Zelinger*. Młody ten Artysta, obdarzony jest głosem miłym, świeżym i dźwięcznym, powierzchowność debiutanta jest odpowiednią warunkom sceny, akcja stosowna; niewątpliwym więc, że przy pracy, Pan *Zelinger* zajmie w naszej Operze niepospolite miejsce. Z prawdziwą także przyjemnością byliśmy świadkami przyjęcia, z jakim powitała Publiczność Artystów naszej Opery, to jest: Pannę *Rivoli*, PP. *Troschla*, *Stolpego* i *Matuszyńskiego*; poklask to był szczery, pochodzący z serca i przekonania, a takie oznaki zadowolenia, są zawsze w wysokiej cenie, u prawdziwych Artystów. Po ukończeniu przywołani zostali: Panna *Rivoli* 5-kroć, PP. *Troschel* i *Matuszyński* po 3-kroć, oraz Pan *Zelinger* 4-kroć. Po Tańcach, Panie: *Stolpe* i *Raczyńska*, Panny: *Damse*, *Zarnowiecka* i *Frejtag*; PP. Antoni *Tarnowski*, *Popiel*, *Meunier*, *Kwiatkowski* i *Puchalski*.

ANGLJA. — Królowa w dniu 30 z. m. zwiedziła po raz pierwszy wystawę *Dublińską*; zachowano taki sam ceremonjał jak na wystawie *Londyńskiej*. Królowa przywdziała strój ceremonialny. Prezes Komitetu wykonawczego, odczytał adresa do niej i do Xięcia *Alberta*; Królowa na to odpowiedziała zapewnieniem, że postęp *Irlandji* w przemyśle bardzo ją zajmuje. Kazała sobie przedstawić Pana *Dargan*, i temu uściśnęła rękę. Następnie obejrzała oddział sztuk pięknych. Osób zebra-

nych liczone na 13,000. Po południu tegoż dnia w parku *Fenie*, Królowa z otwartego powozu, pomimo ulewnego deszczu, asystowała paradzie wojsk; Xiążę *Albert* był konno. Następnego dnia, Królowa z całą rodziną oglądała wystawę przez 2<sup>1</sup>/<sub>2</sub> godzin od 9ej rano; sztuki piękne głównie ją zajmowały. Pogoda dotąd niebardzo sprzyja; lud wszędzie Królowę z wielkim zapalem przyjmuje. — Bank *angielski* podniósł swe dyskonto do 4 procent. (Neue Pr: Ztg).

AUSTRIA. — W finansowych sferach coraz więcej wiary zyskuje przekonanie, że wkrótce rząd zaciągnie pożyczkę za granicą; liczne na giełdzie poszlaki wskazują, że bankierowie już robią do tego przygotowania. — Według ostatniego raportu banku, summa banknotów w obiegu powiększyła się o 737,273 zlr., a zapas gotówki zmniejszył się o 63,411 zlr. — W obliczeniach budżetu na rok 1854, projektują ważne zmniejszenie armji; Cesarz przystał na nie pod warunkiem, że żadne wypadki nadzwyczajne nie zajdą. Ta oszczędność i powiększenie spodziewane dochodu do 260 milionów zlr., każe mieć nadzieję, że wkrótce równowaga w budżecie nastąpi. — Zapewniają, że ułożonym już został ważny projekt celny, mocą którego *Austria* zniży cła od wszystkich materji niewyrobionych, a nawet od wielu artykułów wyrobionych; byłby to niezmiernie ważny postęp na drodze reformy handlowej. — W memorjale swym do rządów w sprawie *Smyrneńskiej*, rząd *Austrjacki* objawił nadzieję, że uzyska zadość-uczynienie od rządu *Stanów Zjednoczonych*, za zniewagę doznaną od Kapitana okrętu *St. Louis*. (Lloyd.— J. de S. Pet.).

FRANCJA. *Paryż 1 Września*. — Kwestja żywności i chleba, głównie tu wszystkich zajmuje: rząd, prasę, publiczność. Pod tym względem ważny tu krok zrobiono. Z powodu wysokiej ceny zboża, z dniem dzisiejszym miało podnieść cenę chleba z 40 na 45 centymów za kilogram. To podwyższenie ceny dawno zapowiadano, a rzecz trapiła mocno klasy robotnicze. Rząd niechce, żeby miasto, jak w 1846, wydawało bony ubogim; wydatek to niezmierny, za ciężki na budżet miasta. Przyjęto więc inny środek, dawniejszy, przed rokiem 1823 używany; cenę chleba dekretem Prefekta naznaczono na 40 centymów w kilogram; otwarto kredyt bieżący piekarzom, którzy za dzisiejsze straty wynagrodzonymi będą utrzymaniem tej samej ceny, chociaż cena zboża pozwalać będzie na jej niższenie. Raporta z wszystkich targów jedynomyślnie zgadzają się jednak, że cena zboża wkrótce spadnie. Dekret dzisiejszy Prefekta wydany został na skutek stanowczej woli Cesarza, którą krótko P. *Drouin de Lhuys*, Ministrom obwieścił przed onegdajszą uroczystą radą. Pomiędzy robotnikami zrobił on dobre wrażenie ale nie na giełdzie. Rząd w tej chwili zajmuje się projektami urządzenia systematu piekarń na przyszłość, i zapasów miasta. Według jednego projektu, chcą liczbę piekarzy zmniejszyć, od każdego wymagać kaucji, za którą syndykat kupować będzie zboże w czasach tanich, a miasto *Paryż* da darmo miejsce na składy. Według drugiego projektu, chcą co do rzeźnictwa, piekarstwa, i t. d., utworzyć jak największe współzawodnictwo i swobodę zupełną, naznaczać *maximum* ceny, ale każdemu

wolno będzie chleb swój taniej sprzedawać. Cesarz jest podobno za tym drugim projektem. — Królowa *Krystyna* Hiszpańska, odplynęła do *Anglii*; załatwiono kwestję etykiety; Królowa *Wiktoria*, przyjmując z zwykłymi formami. — Xiążę *Murat*, podróżuje po południowej *Francji*, uda się on także do *Szwajcarii*; lekarze podróż tę mu zalecili; jest on bardzo otyły, i udaje się między *Alpy*, dla chłodu i świeżego powietrza. Podróżuje on całkiem *inognito*, nawet sztyldwachów nie stawiają przed jego mieszkaniem. — Prefekci po wielu departmentach podwoili bacność na skazanych Grudniowych, później ułaskawionych; zamykają też wiele kawiarni i szynków. — Onegdaj w nocy, trąba powietrzna zniszczyła około *Wersalu* mnóstwo drzew. (Ind: Belge).

**HISZPANJA.** — Dwór w dniu 8 b. m., spodziewany jest w *Madrycie z La Granja*; w tymże czasie spodziewaną jest Królowa Matka. — Niezmierne gorąco jakie w ostatnich czasach w *Madrycie* dokuczało, nagle zmieniło się na zimno dokuczliwe po burzy kilkogodzinnej. — W dniu 26 pomimo rocznicy urodzin Infantki Xiężny *Montpensier*, nie było w *La Granja* uroczystego ucałowania ręki, albowiem Infantka po urodzeniu się Xiężnej *Asturji*, przestała być przypuszczalną następczynią tronu; puszczano jednak wielkie wody fontan i parki illuminowano. — Rada miejska *Madrytu*, zajmuje się projektem urządzenia przy śmętarzach trupiarni, by tam ciała składano, i nie chowano ich bez pozwolenia doktorskiego. Podobne urządzenie dawno w innych krajach praktykowane, tutaj spotyka trudności. (Jour: des Debats).

**WŁOCHY.** — Królowa *Sardyńska* opuściła *Spezia*; przed wyjazdem zostawiła 2,600 lirów dla rozdania pomiędzy rozmaite parafje *Sarzana*; w czasie swego pobytu w *Spezia*, co dzień liczne rozdawała jałmużny. — *Gazetta di Roma* ogłosiła dekret kanonizacji Ojca *Brity*, który w 17 wieku życia swego zginął śmiercią męczeńską na brzegach *Malabaru*. (Neue Preus: Ztg).

**ROZMAITOŚCI.** — Tokarz *Adolfson* w *Sonderburgu*, wynalazł maszynkę do toczenia, która za nakręceniem, sama działa przez 20 minut. — Na wyspie *Kubie*, znajduje się 1,200,000 ludności, a w tej liczbie: 500,000 *białych*, 100,000 *mulatów*, 70,000 *niewolników* i 80,000 *wolnych murzynów* i innych. Średnia długość wynosi 1,170 wiorst, a szerokość 78 wiorst, cała zaś powierzchnia wyspy, 97,875 wiorst kwadra. — W *Anglii* słynie teraz śpiewaczka *Medora*; wystąpienie jej w znanych na scenie *Warszawskiej* operach: *Maria di Rohan* i *Don Juan*, ustaliło jej sławę. — »Mój przyjacielu, pójdziemy dziś na spacer.« »Dobrze, tylko się prześpię.« Ale to będzie długo? »Nie lękaj się, ja bardzo prędko śpię.«

### S Z A R A D A.

Gdzie jest pierwsze, tam skwar Paniel.

Gdzie jest druga, zimno czasem;

Wszystek, zaś mówiąc nawiasem,

Także zimny niespodzianie.

(Zesła Szarada Powinowały).

### PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Czosnowski Tytus Oby: z Rzęgnowa nr 556; Esmanowski Ignacy Budow: z Berlina nr 1914; Golcyn Marja Xżna z Starej wsi; Gurowski Miko: Hr. z Wyszyń nr 414; Kmita Jan Oby: z Wilkowic nr 584; Hr. Krasiński Adjutant Sztabu z Brześcia Lit: nr 476; Krzyżanowska Marja Oby: z Krakowa nr 1350; Raftal Izidor Kom: Kup: z Hamburga nr 1809; Mirosławski Stan: Oby: z Wietrzychowa nr 584; Niemierycz Marja Oby: z Gdańska nr 520; Radziwiłł Zyg: Xżę z Grabowa; Toll Jan Putko: z Iwangorodu nr 585.

### DONIESIENIA.

Na żądanie Pełnomocnika nieobecnych SsRów, i z mocy upoważnienia JW. Prezesa Tryb: Cyw: tutejszego, sprzedane zostaną w Warszawie, pod Nr 779 w d. 31 Sierpnia (12 Września) r. b. o godz: 10ej z rana, Ruchomość do spadku po Ludwice Koeller należąca, jako to: Garderoba, Pościel, i t. p. przedmioty. — *J. Dzieciatkiewicz*, Rejent Kan: Ziem: Gub: Warsz:.

Z domu Nro 485 w Warszawie, zbiegł Służący Józef SAMCZUR, skradłszy zegarek złoty, wartości rs. 60, z napisem na kopercie Boucher horloger à Bruxelles. Uprasza się o przytrzymanie zbiega i zwrot zegarka, jeźliby już przeszedł w ręce innych osób.

**ZEGAREK** złoty cylinder, o 4ch kamieniach, z kapslem mosiężnym, z dewizką złotą, łańcuszek 4-kanciasty, w środku rozeta na 2ch łańcuszkach, u której trzy kluczyki, jeden złoty jedwabiem do uszka zmocowany, drugi złoty w kształcie kluczyka od toaletki, rurka od nakręcania zegarka przyłamana, 3ci tombakowy do nakręcania; przytem zegarku łańcuszek na szyję nejzłobrowy położony dobrze, skradziono w mieszkaniu mojem z komody w nocy z dnia 4 na 5 b. m., to jest albo przed godziną 10 wieczór, albo o 5 rano; wartość rs. 60. Uprasza się więc PP. Zegarmistrzów, aby na wyż wzmiankowany przedmiot uwagę zwracali, a w razie dostrzeżenia, wiadomość udzielili do Biura Policji, lub mieszkania Patrona Grzywińskiego pod Nr 1775, na dole, za co otrzymają stosowne wynagrodzenie.

Dnia 6 b. m. zgubiono **PUGILARES**, w którym prócz kilku notatek, znajdowało się kilka biletów z Restauracji pod Gruszką, i kwit sznurowy za Nr 144, na przechowanie Futra przez lato, p. P. Juljana Vichweg Ruściusza wydany. Łaskawy Znalazca raczy takowy oddać pod Nr 668, ulica Leszno, do Stróża Marcina, za stosowną nagrodą.

Rsr. 3 Nagrody. — Dnia 4go b. m. z domu Nro 1066, na rogu ulicy Marszałkowskiej i Rótlewskiej, zginął PIES z rasy wielkich wyżłów, kasztanowaty, ze strzałką białą na piersiach, mający 10 tygodni. Rkoby go przyprowadził do rzeczzonego domu lub wskazał nieprawego posiadacza, powyżej wskazaną otrzyma nagrodę.

W Niedzielę dnia 4go b. m. zablakał się młody **PIES** z gatunku buldoków, rok mający, z uszami przyszyronymi, maści ciemno-żółtawej, nakrapianej i białą piersią. Łaskawy znalazca raczy odstąpić takowego za nagrodą pod Nr 965 przy ulicy Granicznej do Stróża Jakóba. Ostrzega się, iż nieprawne zatrzymanie tego Psa, sądownie poszukiwane będzie.

Dziś rano ciepła stopni 9. Wczoraj w południe stopni 15.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 4 cali 4.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Niebezpieczna Ciotunia*. *Doktór Robin*.

TEATR WIELKI. Jutro, *Asmodea*.

Z powodu wyprawiania pociągu kolei żelaznej do stacji *Grodzisk*, i Odpustu w *Rokitnie*, przyrządzono w miejscowym fojalu w *Grodzisku*, wszystko, co tylko dla wygody i przyjemności podróżnych potrzeba. Różne potrawy, napoje, zakąski, i t. p. sprzedawać się będą po cenach umiarkowanych; a zamówiona już kompanja muzyczna, bawić będzie ciągle, i uprzyjemniać chwile pobytu, oraz przechadzek, po ślicznym spacerowym ogrodzie.